„Podróże za każdym razem dają nam coś nowego”



„Podróże za każdym razem dają nam coś nowego”

Wczesnym rankiem 18.05.2018r. MRM wybrała się na wycieczkę do Warszawy. Naładowani pozytywną energią, chęcią poznania nowych, ciekawych miejsc i zwiedzenia stolicy ruszyliśmy w drogę. Po 5 godzinach jazdy byliśmy już w Warszawie, gdzie czekał na nas wspaniały przewodnik, który pokazał nam inne, nieznane oblicze tego miasta. Dzięki sprzyjającej pogodzie zwiedzanie stolicy było prawdziwą przyjemnością, a program mieliśmy bardzo bogaty. Wędrówkę rozpoczęliśmy od wizyty na ulicy Wiejskiej. Zatrzymaliśmy się pod usytuowanym naprzeciwko siedziby Sejmu i Senatu RP „Pomnikiem Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego” upamiętniającym żołnierzy Armii Krajowej i działaczy struktur cywilnych Polskiego Państwa Podziemnego z lat 1939-1945. Następnie przemieściliśmy się na Warszawską Starówkę. Tutaj pan przewodnik poprowadził nas rzadko uczęszczanymi przez turystów uliczkami, zaułkami pokazał np. tzw. Górę Gnojną – dawne wysypisko śmieci które zbierała Wisła, a obecnie taras widokowy, z którego można oglądać dolinę Wisły. Kolejnym punktem naszej eskapady była wizyta w Muzeum Narodowym, gdzie uczestniczyliśmy w zajęciach pt. „Muzealne przeboje” – poznając zarys malarstwa na przykładach dzieł wybitnych przedstawicieli różnych epok. Po wizycie w Muzeum Narodowym wróciliśmy na Starówkę by na Zamku Królewskim w części muzealnej obejrzeć projekcję multimedialną na temat historii i odbudowy zniszczonego po II wojnie światowej zamku. Następnie spacerując bulwarami wiślanymi podeszliśmy do stacji metra by podjechać na Stadion Narodowy. Zwiedzanie PGE Areny to kolejna dawka niezapomnianych wrażeń, możliwość zobaczenia pomieszczeń, w których pracują dziennikarze, czy szatni piłkarskich to przedsmak tego, czego można się spodziewać wychodząc na płytę. Gdy wspięliśmy się na sam szczyt trybun – widok na cały obiekt był imponujący. Wizyta na Stadionie Narodowym była ostatnim punktem naszej wycieczki. Pomimo zmęczenia i oszołomienia natłokiem wrażeń – zadowoleni ruszyliśmy w drogę powrotną by w późnych godzinach nocnych wrócić do domu. Zwiedzanie Warszawy to ciągłe dostrzeganie czegoś nowego, chociaż zobaczyliśmy wiele nieznanych nam dotąd miejsc, nadal pozostawiamy ją wciąż nieodkrytą.

Opiekun MRM
Lucyna Urban